



**Dla
koogo?**

dzieci
z rodzicami



**Potrzebne
materiały:**

grubszy papier A3, bibuła w różnych
kolorach, nożyczki, klej



Pucheroki

Wiosną, szczególnie w okolicy Wielkanocy, na ulicach miast i wsi pojawiały się tajemnicze postacie. **Siwki, Siude Baby**, a nawet... niedźwiedzie. Spokojnie, to nie prawdziwe zwierzęta, tylko **przebierańcy poubierani w najróżniejsze stroje** – im dziwniejsze, tym większa uciecha. Przebierańcy **chodzili po ulicach wsi, śpiewając zabawne piosenki, płatając psikusy i zaglądając do domów**. Tam czekał na nich poczęstunek w podziękowaniu za występ. Przebierańcy różnili się od siebie w zależności od regionu Polski. W okolicach Krakowa były to **Pucheroki**. Nazwa pochodzi od łacińskiego słowa *puer* – chłopiec, bo zwyczaj zapoczątkowali właśnie młodzi chłopcy, studenci z krakowskiego uniwersytetu. Później przyjął się on także w podkrakowskich wsiach. Obecnie na Pucheroki natkniecie się jedynie w dwóch miejscowościach – Zielonkach i Bibicach.



Instrukcja do zadania

Chłopcy przebrani za Pucheroki ubierali się tak, żeby jak najtrudniej było ich rozpoznać – wsadzali sobie na głowy wysokie czapki, twarze smarowali sadzą, na ubranie zakładali kozuch obrócony na drugą stronę. **Dziś spróbujcie stworzyć najbardziej kolorową część stroju Pucheroka – czapkę.**





Z kartki papieru A3
wycinicie ćwiartkę koła.



Złóżcie wycięty kształt
i sklejcie go wzdłuż prostych
krawędzi, aby zrobić stożek.



Z rulonu bibuły odetnijcie
fragment długości ok. 8 cm
i rozwińcie tak, aby
powstała długa wstęga.



Nożyczkami ponacinajcie wstęgę
z jednej strony na głębokość
ok. 5 cm, w odstępach
ok. 2 cm. Zróbcie tak z bibułą
w różnych kolorach.



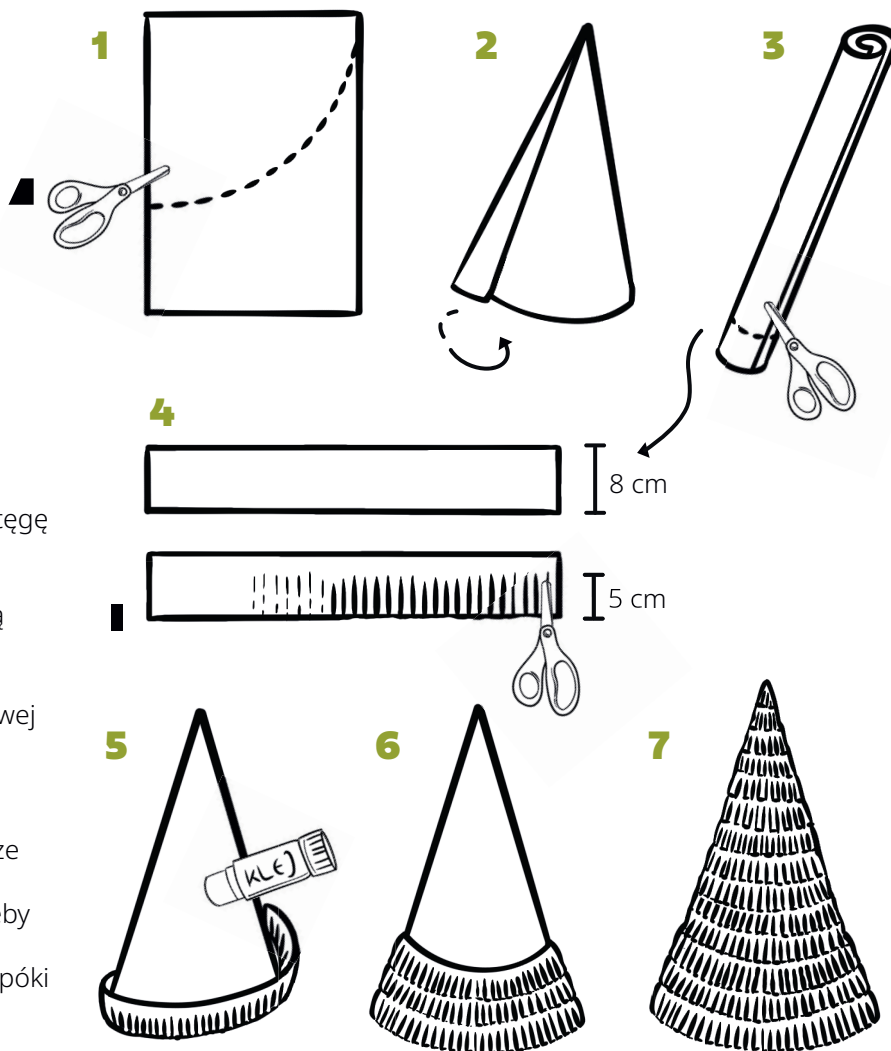
Przyklejcie pasek do papierowej
czapki strzępami do dołu.
Zaczynjcie od spodu.



Weźcie pasek w innym kolorze
i naklejcie go powyżej
pierwszego paska, ale tak, żeby
nie zakrywał „frędzli”.
Powtarzajcie tę czynność, dopóki
nie pokryjecie całej czapki.



Gotowe!



SŁOWNICZEK

Siwki – przebierańcy z zachodniej Wielkopolski. Wśród siwków znajdziemy postaci policjanta, niedźwiedzia lub kominiarza

Siuda Baba – męczyzna przebrany za kobietę, straszący mieszkańców podkrakowskich wsi w Poniedziałek Wielkanocny. Charakterystycznym elementem jego wyglądu jest umalowana na czarno twarz

sadza – czarny proszek powstający w wyniku spalania węgla. Dawniej piece nadrewno lub węgiel były codziennością w wielu polskich domach

Jak myślicie,
nadaję się na
Pucheroka?

